

Nowiny Raciborskie.

Z nowego kodeksu cywilnego.

Przedawnienie. Procenta. Lichwa.

1. Wszelkie żądania podlegają przedawnieniu. Kodeks cywilny w tej mierze wprowadza tylko nieznaczne zmiany. Jako zwykły czas przedawnienia ustanowiono 30 lat; z tej jednakże reguły zrobiono nader liczne wyjątki.

a) Nasamprzód zaprowadzono dwuletnie przedawnienie; przypadków, w których takowe następuje, wylicza kodeks 17. Kilka najważniejszych poniżej wyciągów: A więc żądania kupców, fabrykantów i rzemieślników za dostawione towary i wykonane prace, oraz za połączone z tem wykłady; n. p. żądanie kupca za towary i za wyłożone porto przesyłki, żądanie krawcowej za robótę sukni i przez nią samą dokupione dodatki. Jeżeli jednakże dłużnik świadczenie tego rodzaju obraca nie na swój osobisty użytek, lecz dla swego procederu, n. p. jeżeli krawcowa uszyje suknię dla wielkiego magazynu mód lub jeżeli kupiec zakupi towary, aby je sprzedać w swoim własnym handlu, to żądania takie przedawniają się wyjątkowo dopiero po 4 latach.

Dalej podlegają dwuletniemu przedawnieniu należności rolników i właścicielów lasów za wytwarzanie gospodarstwa rolnego oraz leśnego, lecz i w tym razie pod warunkiem, że dostawione zostały celem użycia w gospodarstwie domowem dłużnika. W przeciwnym razie trwa przedawnienie 4 lata; tak n. p. należność za ziemniaki sprzedane do gorzelni, za drzewa opałowe sprzedane handlarzowi, przedawnia się dopiero po 4 latach.

Wreszcie podlegają przedawnieniu dwuletniemu: pretensye (żądania) restauratorów i hotelistów jako takich, służby za zasługi, robotników, majstrów za kształcenie uczniów, lekarzy, dentystów, weterynarzy, adwokatów, notariuszy i egzekutorów, świadków i rzeczników za dyety i wykłady itd. —

Z tajemnic pustyni.

Według zapisów podróżnika ułożył W. E...

(Ciąg dalszy)

Oburzyło mnie to morderstwo ludzi bezbronnych, wiedziałem jednak, że w pustyni inne zwyczaje niż u nas, w świecie cywilizowanym. Zganiłem jednak purywco Abu-billa beni, mówiąc:

— Nie wiesz, co prorok mówi: „Dzielaj się, ale przed czynem rozważ dobrze!“ Zdrajcy ci byli nam bardzo potrzebni, aby gumi dostać w nasze ręce; teraz oni martwi i nie mogą nas zaprowadzić, gdzie nam stanąć potrzeba.

Tymczasem ludzie karawany podzieliili się już spuścizną po zmarłych. Pokazało się, że zabity Hedżan-Bej miał jeszcze przy sobie znaczny zapas wody i żywności; kazalem to rozmieścić pomiędzy ludzi karawany, ja zaś zatrzymałem dla siebie biszarin hedżin po poległych.

Ludzie karawany zebrali się na naradę. Potem jeden z nich do mnie przystąpił.

— Będź ty, panie, naszym przywódcą i przewodnikiem! Masz takiego ducha, co nas zawiedzie do Safileh.

— A będziecie słuchali słów moich i wskazówka tego ducha?

Wiele z powyżej wymienionych pretensyi, n. p. należności służby, lekarzy, adwokatów i świadków podlegały dodatkowo czteroletniemu przedawnieniu.

b) W przeciągu lat czterech przedawniają się zalegle procenta oraz sumy amortyzacyjne, pretensye z dzierżaw (komorne), zalegle renty, żądania wymierników (wyłamników), pretensye, alimenta oraz wszelkie tego rodzaju, a więc regularnie się powtarzające prestatye.

Czas przedawnienia liczy się od chwili powstania pretensyi; przy przedawnieniach dwu i czteroletnich jednakże dopiero od końca tego roku, w którym dana pretensya powstała. Jeżeli więc należność lekarza powstaje w Styczu 1900 r., to przedawnienie dokonywa się z upływem 31 Grudnia 1902 r. Sposób ten obliczania jest bez zmiany przyjęty z dotychczasowego prawa pruskiego.

Przedawnienie wstrzymuje się przez a) udzielenie zwłoki (Stundung); b) przyznanie pretensyi, a mianowicie odpłatę częściową, oplatę procentów, stawienie kaucji lub t. p.; c) wniesienie skargi, z czem stoja na równi: doręczenie sądowego mandatu płacenia (Zahlungsbescheid), zameldowanie pretensyi do konkursu dłużnika, oświadczenie w procesie.

Natomiast nie przerywa przedawnienia wezwanie do zapłaty ani też mandat pocztowy (tak zwany Postauftrag), chyba że w skutek takiego zauważania nastąpi wyraźne lub ciche przyznanie pretensyi przez dłużnika.

Wniesienie skargi cofniętej następnie traci swe znaczenie zupełnie. Jeżeli natomiast skarga zostanie w przeciągu 6 miesięcy po cofnięciu wznowiona, natencja uważa się przedawnienie za przerwane przez skargę pierwotną. Na przykład: pewna należność przedawnia się 31-go Grudnia 99; skarga została wyczoszona 1-go Grudnia 99, lecz 2-go Stycznia 1900 cofnięta; w tym przypadku przedawnienie jest ukończone. Jeżeli jednakże skarga zostanie wznowiona przed upływem sześciu miesięcy,

— Tak. Powiedz, co on nakazuje.

— Nie dostanięcie się nie nagabywani do Sfileh, jeżeli zostawicie oddział rozbójniczy za sobą. Okażcie się mężczyznami, pomóżcie mi zniszczyć oddział Hedżan-Beja, a wędrowcy i kupcy będą mogli bezpiecznie podróżować po pustyni.

— Nie brak nam odwagi, panie, i obawy żadnej nie czujemy, ale oddział Hedżana liczniejszy niż nasza karawana i zwycięży nas.

Trzeba im było dodać odwagi, rzekłem więc:

— Mój duch mówi mi, że oni nas nie pobiją. Jestem bratem Beluwanę-Beja, który na mnie czeka w Bab-el Ghud; on kosi tak ludzi, jak żniwiarz dojrzałe zboże. Patrzcie: z tych dwóch rewolwerów, których działania jeszcze nie znacie, zabije ludzi 12, z tego sztucera zmiotę dwóch, a tym karabinkiem — pokazałem im 25-strzałowy karabinek — uśmierzę 25 rabusiów... Mam być waszym przewodnikiem, oświadczając mi to zaraz, i oczywiście ruszę sam z moją służbą na oddział zbrojny, a was pozostawię w puszczy.

— Będziemy ci posłuszní, panie!

— Tak, będziemy cię słuchać, panie, — zawała z zapałem długi Hassan. — Tyś najmędrzy pomiędzy miedrami i największy bohater pomiędzy bohaterami. Patrzcie, jam jest Djezar-Bej, dusiciel mężczyzn. Tym pańskiem rozpłatam żywoty dziesięciu rozbójnikom, tym samym zarządzając dwudziestu, a pistolet, lancia

a więc przed 2. Lipca 1900, to pretensya nie przedawnia się. Jeżeli zaś ani skarga nie zostanie formalnie cofnięta, ani proces wyrokiem rozstrzygnięty, lecz przez obiektive strony zaniechany, natencja rozpoczęta się nowe przedawnienie, i to od chwili, w której po raz ostatni strony lub sąd przedsiębra jakakolwiek czynność procesową.

Co do mandatu sądowego nadmienić wypada, iż takowy przerywa przedawnienie tylko wtencza, a, jeżeli w sześć miesięcy i tydzień po doręczeniu go dłużnikowi zostanie stawiony wniosek o udzielenie mandatu wykonawczego (Vollstreckungsbefehl). Czas do zakończenia protestu (Widerspruch) przeciwko mandatowi placenia wynosić będzie podleg nowego prawa tylko jeden tydzień; podleg starego prawa wynosił dwa tygodnie.

Pretensye przyznane wyrokiem prawomocnym, mandatem wykonawczym lub taką ugódą przedawniają się po latach trzydziestu. Przedawnienie takie przerywa się atoli na nowo przez każdą czynność egzekucyjną.

Po dokonaniu przedawnienia dłużnik nie potrzebuje zaspokoić pretensyi wierzyciela; skoro jednakże to uczyni, chociażby nie wiedząc o przedawnieniu, wówczas nie może żądać zwrotu swych wypłat.

Razem z pretensią główną przedawniają się wszelkie z nią połączone pretensye poboczne, a więc mianowicie procenta, chociażby czas przedawnienia tych ostatnich nie był jeszcze upływał.

2. Jeżeli od dlułu jakiego należy opłacić procenta i jeżeli co do ich wysokości nic nie postanowiono, w takim razie wynosią one 4 od sta rocznie. W interesach kupieckich opłaca się 5 od sta rocznie, jeżeli obie strony należą do stanu kupieckiego. Dotąd wynosiły procenta w interesach kupieckich 6 od sta, w niekupieckich 5 od sta.

3. Mylnem jest twierdzenie, jakie się nierzadziej spotyka, że istnieje prawem przepisane ograniczenie procentu i że przekroczenie takiego robi umowę nieważną, jako

i flinta zmiecie resztę. Dla was nic nie pozostało, będziecie jedynie śpiewali hymny pochwalne na nas i opowiadali żonom waszym i córkom o naszej waleczności.

— Maszallah, — mrucnął Józek — gębe ma ten tchérz jak kołowniak. Ino kule zaczyna świątać, to Hassan schowa się w myzą norę, jeżeli w pustyni są myszy.

Ruszyliśmy dalej, bo słońce już miało się ku zachodowi. Wiedziałem, że nie bardzo można się spuścić na ludzi karawany, ale wydawało mi się, że wyprawa nie jest więcej niebezpieczna niż tyle innych, szczególnie przebytych. Aniąj schowałem, bo przypuszczałem, że może mi się na co przydać.

Zaledwieśmy ruszyli, staliśmy się widzami dziwnego, zwodniczego zjawiska, zwanego „fata morgana“.

Przez rozpalone piaski pustyni wleciały powoli karawany. Już od kilku miesięcy jest w drodze. Niebo nad wędrowcami rozświetlone, a ziemia pod ich stopami pali, jak rozpalone żelazo. Samum (wiatr gorący) wysuszył worki z wodą, a do najbliższej oazy jeszcze daleko. Źródło mniejsze dla tak licznej karawany nie starczy. Już wędrowcy upadają na siedzach — nagle rozlegają się okrzyki radosne.

W znacznym oddaleniu zarysował się obraz oazy (iąki, niejako wyspy w morsu piasku). Widac smukłe kolumny palm daktylowych, a wśród zieleni błyszcza zwodniczo powierzchnia jeziora: — rozróżnić można wiel-

polegającą na lichwie. Takiego cyfry określonego procentu lichwiarskiego prawo obecne nie zna wprawdzie, lecz uważa każdy kontrakt za nieważny z powodu lichwy, jeżeli kto, wyszukując nagiętą potrzebę, lekkomyslność lub niedowiedzenie osoby drugiej, każe sobie lub komu trzeciemu przyczekać lub udzielać korzyści majątkowej, stojącą w podpadającej sprzeczności do dawanego świadczenia.

Tak więc prawo nie daje stałych przepisów co do lichwy, lecz nie wymaga, aby w każdym poszczególnym przypadku sąd z uwzględnieniem okoliczności o istnieniu lichwy sawyrokował. Tak może się zdarzyć, że branie 10 proc. w jednym przypadku, będzie uważane za lichwę, w drugim zaż nie.

Ce na mocy umowy lichwiarskiej dłużnik przysporzył wierzytelowi-lichwiarszowi, tego może każdej chwili zażądać z powrotem. Zażądanie zwrotu zysku lichwiarskiego nie wyklucza na jenżce osobnego ukarania na wniosek prokuratora.

Z parlamentu niemieckiego

Na czwartkowem posiedzeniu obradowano nad paragrafem bardzo wielkiej wagi, dotyczącym sprawy zamykania o pewnej godzinie wszelkich składów kupieckich.

Rząd domagał się, aby na żądanie kupców pewnej miejscowości wolno było władzom wyższym wydać rozporządzenie, iż wszystkie składy muszą być zamknięte o g. 8 wieczorem. Komisja zalecała, aby także w połowie dnia, a więc w piątek, miało pod tym samym warunkiem przyległywać władzom prawo rozporządzenia zamknięcia na jakiś czas składów.

Po bardzo ożywionych rozprawach pozwalała większość uchwałą, iż wszelkie składy mogą być obowiązkowo zamknięte od godz. 9 wieczorem aż do g. 5 rano, natomiast wykluczone obowiązkowe zamknięcie ich w czasie południowym. Jeżeli dnie trzecie interesowanych kupców będzie tego sobie życzyło, można czas wymieniony przedłużyć o dwie godziny; odnośnie rozporządzenia wydaje władza wyższa. Na wniosek jednej trzeciej władza musi ogólnie kupców interesowanych zapisać o jego życzenie i zdanie w tej sprawie.

Wyraźnie zaznaczono, iż restauracyjne i teatrów nie należą do składow kupieckich, tak iż odnośnie uchwały do nich się nie odnoszą.

Aby kupcy, utrzymujący składy, nie ponosili w ten sposób szkody, iż w czasie, gdy będą mieć składy zamknięte, wędrowni lub uliczni handlarze sprzedawaliby swoje towary, postanowiono, iż i takim nie wolno o tymże czasie niczego sprzedawać. Wobec wątpliwości niektórych posłów zaszczyt także hr. Posadowski, iż wielkie bazarzy będą musiały w

biedy pliące chciwie orzeźwiające wody źródeł spływających do jeziora.

— Chwała Tobie, Panie! Tam leży oaza Bóg nas ocal, Jemu chwała, Jemu dzięki!

Ucieszeni chcą zmusić wielbłądy do szybszego pochodu, ale one nie mają ochoty iść przedziej; delikatnie ich powołanie mówi im, że ta oaza nie jest prawdziwą, że tam nie ma wody, że to tylko mamekio.

Dowiadczony przewodnik z obawą patrzy na naszą radosną, który opanował karawanę, bo on wie, że to tylko odzwierciedlenie dalekiej oazy, że to „fata morgana“. Nie jest ono wyjątkiem częstem zjawiskiem; widziałem ją dopiero dwa razy, a za pierwszą razą sądzilem również, że to rzeczywistość. Dzisiaj miałem się przekonać, że owo mamekio może czasem być pozytycznym dla podróżnika.

Według wskazówek Tuarega, który był padły z ręki starego Tabu, posuwaliśmy się ku wschodowi. Nasze cienie stawały się coraz dłuższe.

Nagle dziwnie widziałem ukazać się oczom naszym. Powoli powstały w rozgrzanym powietrzu potężne góry, chociaż obraz pozostał niski w dających prądy rozgrzanego powietrza, ale u ich podnóża spostrzegliśmy wielkie jesiore, do których wpadały kilka rzek; wybrzeża były puste i ani jedna roślinka ich nie ożywiła.

— Massalab... do dyaska... A to dziwny kraj, — mówi Józek zadziwiony, — to górski-

wymienionym czasie również być zamknięte. Gdyby bowiem wolno im było wtedy sprzedawać niektóre towary, to trudno by było kontrolować, czy nie sprzedają i takich, jakie się znajdują w składach, które stosownie do życia odróżnionych kupców wcześniejszej zamknięte będą.

W Piątek parlament radził o wniosku w sprawie łączenia się związków. Różni mówcy wystąpili z ostrą krytyką postępowania władz w niektórych państwach niemieckich. Towarzystwa i zgromadzenia niewygodne odnośne do rządów doznają prześladowań, a zaś inne mogą pod okiem a nawet przy pomocy urzędników wykazywać przeciw ustawom o stowarzyszeniach. Razem padły ostre słowa przeciw różnym sędziom, którym zarzucono stronniczość na szkodę robotników.

Ciąg dalszy nastąpi.

Niemcy. Cesarz Wilhelm, odczucząc Anglię, przepraczył 600 marek dla rodzin, które utraciły swych ojów we wojnie transwalskiej z pułkiem dragonów, którego cesarz jest szefem. — Gazety niemieckie podnoszą, że tenże sam pułk, gdy przed trzema laty cesarz wysiął słynny telegram do prezydenta Krügera, obraz cesarza niemieckiego zniewalały.

— Między posłami parlamentu rozdano sprawozdanie komisji, która poleca parlamentowi, aby na zagraniczne śledzia podnieść z 3 na 6 marek od ton, tj. 20 centarow. Na chudego i tłustego śledzia przypadłoby $\frac{3}{8}$ feniga. Wniosek taki stawili rybacy już w Kwieciu 1898, ale wtedy parlament go odrzucił.

— Projekt tego ma być przedłożony parlamentowi już w Styczniu p. r. Wnoszą z tego, że łatwo może przyjść do rozwiązania parlamentu, bo posłowie zaledwie zdolni dobrze rozpatrzyć się w projekcie i gotowi go wcale nie oddać do komisji, tylko jak projekt cuchthauzowy z góry od ręki odrzucić. A wtedy rząd na pewno parlament rozwiąże.

Na tem jedoak rząd nie wiele zyska, — pisze katolicka „Kön. Volks-Ztg“ Centrum, choćby stracił kilka mandatów, to zawsze jeszcze pozostało przy całej setce. Socyaliści na pewno zyskają. Obecnie centrum ma 106, socyaliści 56, razem 162 posłów w parlamentie. Przy tej liczbie pozostała a może jeszcze więcej zyskają. Postępowcy także znajdują poparcie jak również Polacy i Alzaciacy, więc dla rządu nie ma widoków, żeby mu rozwiązanie parlamentu pomogło.

— Naukę języka rosyjskiego zaprowadzono w Berlinie w szkołach uzupełniających, żeby mianowicie młodym technikom, którzy później będą chcieli pracować także w Rosji, dać sposobność do naużenia się tego języka. Także w królewskim gimnazjum w Schöne-

ska na głowie stoją! Jeżeli takie dziwy dalej działać się będą, dług Hassan zamilst na nogach, chodzić będzie na głowie.

Nagle pojawiła się w powietrzu olbrzymia postać do góry nogami, a obok niej druga. Poznałem w tych mamidach wielbłąda i Araby obok niego stojącego; nie ulegało żadnej wątpliwości, że było to odbicie postaci rzeczywistych, ukrytych niezawodnie za płaszczem wydmami. Arab był prawdopodobnie jednym z posterunków ustawionych przez Hedżan. Beja celem obserwowania zapowiedzianej karawany.

Fata morgana zdradziła nam, gdzie rozbójnicy obozują, a nas im pokazać nie mogły, bo staliśmy przed promieniami słońca. Był to dziwny i tajemniczy widok.

— Rrrree, stój! — zakomenderował.

— Oddział Hedżan jest przed nami, zsiadając z wielbłodów, ludzie, i rozbicie namioty!

W czasie tego krzątania się klonce coraz więcej skłaniały ku zachodowi, a widziałem unosić się coraz więcej w góre. Wtem z poza postaci Araby trochę w bok od niej wyrosła irna figura. Mogłyśmy dostrzec każdy jej ruch. Postać podniosła ramiona w górę i wymierzała długi, wąski przedmiot ku głowie Araby. — Chwila tylko... potem Arab dziwnie się zachwiał i upadł.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

bergu zaprowadzono dowolną naukę językową rosyjskiego.

Austria. W parlamencie austriackim toczyły się obrady nad wnioskiem o upaństwowienie gimnazjum cieszyńskiego. Posłek ks. Świeży zbijał zarzuty posłów niemieckich i twierdził, że gimnazjum cieszyńskie nie ma znaczenia politycznego ani narodowego, tylko ma ludności polskiej dać sposobność kształcenia dzieci w języku ojczystym.

Węgry. Słowacy węgierscy, ten najbardziej ludność słowiańska, gorąco kochają swoją ojczyzna, choć niewielką ziemię. To przywiązanie do ziemi okazuje się wszędzie i stanowi podstawę ich głęboko odczuwanego patriotyzmu. Dowodem tych uczuć jest fakt następujący: Wychodzący słowaccy w Ameryce zarządzili pomiędzy sobą w roku 1896 składkę na pomnik dla twórcy hymnu narodowego Sama Tomasza. Składki były skromne, ale przecież z końca tego roku wyniosły pokazując sumę 640 zł. Sumę tę przysłali obecnie na ręce J. Daxnera, adwokata wraz z listem, w którym zaznaczają, że gdyby nie myślano o stawieniu pomnika dla narodowego pievcy, to sumy tej należy użyć na nagrobek, na którym ma być napis: „Słowacy w Ameryce w dwość czci dla zmarłego.“

Anglia. Minister spraw zagranicznych Chamberlain, jeden z głównych sprawów wojny angielsko-transwalskiej, wypowiedział świeże mowę, w której pochlebiał wiolce Niemcom i dał niejako do zrozumienia, że zasiada na nowe trójprzymierze między Anglią, Niemcami i Stanami Zjednoczonymi północnej Ameryki. Te 3 państwa są jakby naturalnymi sprzymierzeńcami i nie podoba przewidzieć, aby w przyszłości mogło je poróżnić między sobą. Przy tej sposobności przestrzegał bardzo ostro Francję, aby nie zaczepiała Anglii i nie wchodziła jej w drogę, o Rosji nic jednak nie wspomniał.

Czy mowa Chamberlaina w Niemczech napotka na żywą rolę, niepodobną na razie powiedzieć, ale to pewna, że pogroźki Chamberlina Francji się nie przelektały wcale.

Transwal. Zmyślać i przesadzać potrafią Anglicy znakomicie, dali tego niezbyt dowód, gdy ogłosili, że lord Methuen pobił Burow nad rzeką Modder-River. Z całej wiadomości, która naturalnie zrobiła wielkie wrażenie, jest tylko to prawda, że bitwa była bardzo zacięta i krwawa. Straty Anglików obliczają ogółem na co najmniej 1800 ludzi. Sam generał Methuen został raniony, zdaje się jednak, że nie ciężko. O zwycięstwie więc chyba nie może być mowy.

Razem dotąd stracili Anglicy 4000 ludzi, podczas gdy straty Burow obliczają na kilka set; w rzeczywistości straty Anglików są jednak pewnie jeszcze większe.

O stanie rzeczy pod Ladysmith wiadomości nie ma. Anglicy tylko zaprzeczą wiadomości, jakoby je Burowie zdobyli. Natomiast nowa armia angielska pod dowództwem generała Bullera już jest gotowa do wymarszu, abyli pospieszyć Anglikom w Ladysmith z odsieczą. Podobno Anglicy w Ladysmith niewiele ucierpieli; straty ich wynoszą nie więcej jak 100 żałnierzy w rannych i zabitych.

Pod Kimberley zaszała mala potyczka. Anglicy dnia 27 bm. zrobili wycieczkę nocną i strzelali z dział po ciemku na Burow oszczędnowych; Burowie mieli 9 zabitych i 17 rannych; Anglicy pozostawili na polu walki dwóch ludzi. Podobno Anglicy chcieli opuścić Kimberley, aby pójść naprzeciw generałowi Methuen, idącemu z Belmont.

Anglikom zarzucają kradzież i okrucieństwa, pomiędzy innymi i to, że Burowi, którzy się poddali, mordowali. O zabraniu do niewoli ochotników niemieckich pod Elandslaagte, walczących po stronie Burow, donoszą niemieckie gazety takie szczegółowe od świadków naocznych. Według zeznań jednego świadka ochotnicy niemieccy, widząc nacierającą na nich konnicę angielską, rzucili broń na ziemię, aby się poddać. Jedni powiadają, że rzucili dla tego, ponieważ wystrzelali wszystkie naboje, inni dla tego, że ich konica znienacka napadła i już nie można było ani wystrzelić ani czworoboku utworzyć. Oddział stłaszczył się z 90 Niemcami; wszyscy podnieśli ręce do góry na znak poddania, ale jeżdżyci angielscy na komendę rotmistrza swego: zabijcie wszystkich! Kluli

lancami, kota, czy tąta, czy tych i zab kradli 40 mnazylne zwłoki dr. bez pienię

Niemieckie klesce liczby 1350 i perucznik

Chiny, podróżował po Europie ministrem Pekingu ja niesienia granica. I ogółem prze nominacyja wobec za jak wiadom czas w nie Egipt, armią kalif dochodzą że bitwa p dobieństwe wódzów), oczekiwali głowe, pierwiemirów i ska angielski przeszły po pułkownik zwłoki. Je cały z tego zdradził kach dowód i najzdolniejsze we Turcy,

angielskiej kraju trze niedawno zstali. Swojego dodały o spisku chy poselskim po pilnie są st gdyż wład nich schronie trudno było

* Ksztal przebie Namysłowskie

* Atiu ospą do wszystkimach zatrud zdołają wyl 10 lat tak

* W psa, u kogo tego wzgledem temu nakaz Antonowice W. i M. Grobów, Rosieków.

* Z kobietami użet i uważano

* Grudnia wiadomości spisane dniami kapa zaćmie kiełżycą.

* Ażeklennemu uciec od nauwach (gonad) celu zatrzym

* Z pierw 50 którzy takow

lancami, kogo tylko zdążeli dosiegnąć, nie pytając, czy kto ranny, a potem wszystkich rannych i zabitych okradli. Generałowi Kok ukradli 40 dukatów, pewnemu profesorowi gmauzynemu z Pretoryi ukradli 280 marek, zwłoki dr. Custersa znalezione bez zegarka i bez pieniędzy.

Niemiecki oddział ochotników został po tej klęsce zorganizowany na nowo i obecnie liczy 1350 chłopów; dowodzi nim kapitan Elof i porucznik Dellwig.

Chiny. Stynnego Li-hung-czanga, który podróżował swego czasu z wielkim przepylem po Europie, zamianowała cesarzowa chińska ministrem handlu. Nominacyja te uważają w Pekinie jako wybitny krok w kierunku pośpieśnia chinskich handlowych stosunków za granicą. Li-hung-czang, którego nazywają w ogóle przebiegły lisem, odzyskał przez te nominacyja znów większe wpływy w kraju i wobec zagranicy. Po europejskiej podróży, jak wiadomo, popadł Li-hung-czang na pewien czas w niełaskę u cesarzowej.

Egipt. O bitwie zwycięskiej Anglików z armią kalifa (władcy) derwiszów Abdulla dochodzą teraz takie szczegóły: Kalif, widząc, że bitwa przegrana i że ucieczka jest niepowodzeniem, wezwał do siebie emirów (dowódców), wszyscy usiedli obok niego i tak oczekiwali śmierci. Kalifa trafio kilka kul w głowę, piersi, rece i nogi, obok niego polegli emirovi i straż poboczna. Szturmujące wojska angielskie nie zauważały z razu kalifa i przeszły po jego trupie, dopiero później kazał pułkownik angielski Sirgote odszukać jego zwłoki. Jedyne emir Osman Digma uszedł cały z tego pogromu, a o nim opowiadają, że zdradził kalifa. Osman Digma był ze wszystkich dowódców niewątpliwie najdzielniejszym i najzdolniejszym i pewnie Anglikom da się jeszcze we znaki.

Turcja. Sultan uległ parciu ze strony angielskiej i nakazał przywieźć z powrotem do kraju trzech wysokich dostojników, którzy niedawno na wygnanie do Arabii zesłani zostali. Swoją drogą policyja w Konstantynopolu dalej odbywa rewizje i aresztuje podejrane o spiskowanie przeciw sultaniowi osoby. Gmachy poselstw zagranicznych, a przedewszystkiem poselstwa angielskiego i rosyjskiego pilnie są strzelone przez tajnych policyantów, gdyż władze obawiają się, że mogłyby się do nich schronić poszukiwane osoby, któreby trudno było z tamą wydostać.

Z bliska i z daleka.

Kaciborz, dnia 4 Grudnia 1899

* Ks. kapelan Quiotek z Rożmierzy został przeniesiony jako kapelan do Strzelec pod Namysłowem.

* Aby zapobiec możliwemu wewleczniu ospy do kraju, rozporządził minister, aby wszystkim zagranicznym robotnikom w Prusach zatrudnionym rzekomiono ospę, skoro nie zdołały wykazać, że im w przeciągu ostatnich 10 lat takową już zaszczepiono.

* W końcu Listopada zabito w Uhylsku psa, u którego stwierdzono właściwną i z tego względu rozszerzoną wydany niedawno temu nakaz wiązania psów także jeszcze na Antoszowice, Belśnicę, Bluszczów, Chałupki, W. i M. Gorzyce, Kamięń, Odrzyków, Olszę, Rogów, Roszków, Rudyszwałd, Uhylsko i Zabłotków.

* Z Psiby wyciągnięto w Piątek trup kobietę urodzajną nieznaną. Na głowie jej zauważono podobno rany.

* Fałs zapowiada w pierwszym tygodniu Grudnia wiele deszczu, a następnie śnieg, który mianowicie przed świętami Bożego Narodzenia spaść ma oficjalnie. Do 3 i 17 Grudnia są dniami krytycznymi. W pierwszym przypadku zaćmienie słońca, w drugim zaćmienie księżyca.

* Ani nauczycielowi, ani inspektorowi szkolnemu nie wolno dzieci szkolnych uwolnić od nauki w tym celu, aby w polowaniach (gonach) mogli brać udział jako naganicze. Rodzice, którzy dzieci swe w tym celu zatrzymują w domu, podpadają karze.

* Zaledwie w obieg puszczone nowe papierowe 50 marekki, alibi znaleźli się ludzie, którzy takowe rzecznie podrabiają. Na fal-

szerstwie o tyle trudniej się poznać, ponieważ mimo ludzi w ogóle widać nowe pieniądze, i tej właśnie okoliczności fałszerze korzystają. A więc bacznosc!

* Nowa choroba buraków pojawiła się w okręgach cukrowni Oschersleben Brunszwiku, Hildesheimu. Rolnicy znali ją już od lat kilku w małych jej objawach, teraz jednak szerzy się ona coraz więcej, a objawia się choropowatością buraków tam, gdzie one mają na większą objętość. Są to, zdaje się, jakieś nowego rodzaju bakterie, które niszczą tkankę włóknistą rośliny. Buraki ta choroba dotknęte marnią w tej części, w której powinny być najgrubszem, tak jakby jaką obręczą były ściskane i tamowane w rozroście. Stacyjne chemiczne doświadczalne przy uniwersytetach badają ten objaw choroby i środki zapobiegawcze, ale nie zdążyły nic jeszcze odkryć.

* Sledzie podrożeja! Na wybrzeżu holenderskim złowiono w czasie połowy 134 tysięcy beczek mniej niż w roku zeszłym, na wybrzeżach Sakocii zaś 400 tysięcy beczek, a na wybrzeżach Norwegii około 550 tysięcy beczek mniej. Cena podskoczyła do 100 procent dawnej ceny. Odczuja to najdotkliwiej najbliższe warstwy społeczeństwa, które spotrzbowują największe śledzi.

* Markowice. W przyszły Piątek o god. 5 po poł. odbędzie się na sali p. Kocha zgromadzenie, na którym poseł do parlamentu z okręgu wyborczego raciborskiego, ks. dziekan Frank z Berlina, będzie zdawał sprawę z ostatnich obrad parlamentarnych. Spodziewać się należy, że Właszczyk z Markowic i okolicy stawią się licznie na to zgromadzenie.

* Gliwice. W Piątek rozpatrywał sąd przysięgłych po raz drugi sprawę zamordowania sekretarza sądowego Rothera w Pyskowicach, o czem swego czasu obycznie donosiły. Na ławie oskarżonych zasiadli: 1) twarzysz masarski Jan Beier, 2) towarzysze szewscy Józef Kudlek, 3) Piotr Szlenge i 4) Wilhelm Springwald. Oskarżenie zarzuca im, że w nocy z 13-go na 14-go Września sekretarza Rothera poranili na ciele w tym stopniu, że to spowodowało śmierć jego. Na termin powołano 22 świadków i 4 lekarzy. Przysięgli uznali pierwszych dwóch oskarżonych winnymi zarzuconej im zbrodni; Szlenge i Springwald uwalniono. Na podstawie tego orzeczenia skazał sąd Beiera na lat 4, Kudleka na 5 lat więzienia.

* Zaborze. Tych dni zajechał ktoś do rózki przed restauracją Krebsa. Zaledwie woźnica zajrzał na chwilę do restauracji, jakiś obcy człowiek wskoczył na dorózkę, zaczął konie i odjechał ku Porębie, co konie wybiel mogły. Widocznie nie był woźnicą, albo też konie tak się rozbijały, że już ich nie zdołał zatrzymać, dość, że w Porębie przed gościem Seidlera przejechał mężczyznę. W tej chwili dopadł konie znajdującej się w pobliżu wypadku policyant i zatrzymał je prawie na miejscu. Złodziej skorzystał z tego, że policyant był zajęty końskimi, zeskoczył po drugiej stronie z woza i zemknął. Przejechany mężczyzna odniósł bardzo niebezpieczne rany.

* Bytom. Jedna z tutejszych gazet niemieckich donosi, że w Dragomirowie, w Bułgarii, zamordowano misjonarza katolickiego, księdza Pieczę, rodem z Górnego Śląska. Ponieważ nie podaje żadnych bliższych szczegółów, a gazety katolickie nie o tem zaścianie nie wiedzą, przeto ogólnie wątpią o prawdziwości doniesienia.

* Ludwigsglück (Żydowina). Dyrektor kopalni Moll, jak pisaliśmy, uległ bólesnemu i niebezpiecznemu poparzeniu, gdy wraz z innymi zjeżdżały do palacej się kopalni, oraz zatruli się ułatwiającymi się z szybu gazami. Środki zastosowane przez lekarzy oraz operacja przedłużły tylko nieco życie, okazały się jednak bezskutecznemi, gdyż w Piątek w nocy dyrektor Moll skonał. Ciało górników, którzy padli ciężarą nieszczęścia, znajdują się jeszcze w kopalni i może dopiero po wielu miesiącach będzie je można wydobyć z tamą i uczciwie pochować, jeżeli się szcątki ich w ogóle tak długo zachowają.

* Ruda. Posiedzenia Tow. chrześc. Przemysłowców zawieszono na jeden miesiąc, ponieważ Towarzystwu Balstremowu salę wypowiedziano, tak iż brak sali na posiedzenie. Kiedy przyszłe posiedzenie się odbędzie, o tem zarząd da wiadomość.

* Mysłowice. Burmistrzem mysłowickim został obrany asesor regencyjny dr. Häiser z Dyseldorfu.

* Z Poznańskiego. Gdzieś w gospodarstwie na wsiach jest zwyczaj, że gości weselnych do domu z muzyką odprowadzają, jak i roku ubiegłego się stało we wsi Kamieniu. Znajduje się tu gościniec dominikański, należący do Niemca Schroetera, a na drugiej stronie szkoła, w której mieszkał nauczyciel, Polak, pan Kowalski. Dzierżawca gościnca jest Niemiec, Schubert. U powszechnego gospodarza było wesele, na które nauczyciel pan Kowalski z całą familią zaproszony został. Po skończonej zabawie, a zatem późno w noc, muzyka odprowadziła córkę nauczyciela do domu, a gdy już do pokoju weszła, zagrała muzyka sama z siebie przed domem „Boże co Polskę“. Usłyszał to gościnny Schubert, zadenerwował nauczyciela, jako że on sam kazal to sobie zagrać, i w skutek tej denuncjacji pan Kowalski został przesadzony w niemieckie strony. — W Młostowiu ma z początkiem Nowego Roku wychodzić nowe polskie pismo, prawdopodobnie „Goniec Miłostowski“.

* Widnawa. Seminaryum duchowne w Widnawie, założone przez ks. kardynała Koppa, liczy profesorów 6, kleryków 21, z tego Polaków 9, Czechów 4, Niemców 8. O uwagodnieniu języka polskiego przy wykładach dotąd nic nie wiadomo.

* Sulęczyn (w Prusach Zachodnich). Od roku 1862—1897, a więc 34 lata sprawował urząd przewodniczącego gminy właściciel p. Łaszewski. Po upływie jego urzędowania, wybrano go znów jednogłośnie, ale landrat wyboru nie zatwierdził, nie podając powodów. Obecnie przewodniczącym gminy jest dosórcza szosa Boehning, protestant; powierzono mu także urząd stanu, który p. Łaszewski rządził przez 20 lat piastował. — Uwagi zbytane!

* z Westfalii. Sąd bochumski skazał na czelnego redaktora i nakładce „Rhein. Westf. Ztg.“ z Essen p. Reismaa-Grene na 300 mr. a odpowiedzialnego redaktora tego pisma p. Bracken na 150 mr. kary za obraże radcy ziemiańskiego p. Spude z Bochum, burmistrza p. Schäfera z Herne, oraz policyjnego żandarmi, która czynna była podczas bezrobocia w Herne. Sąd dopatrzył się obraże wymienionych osób w artykule „Rhein.-Westf. Ztg.“, w którym była mowa o opasym wachmiestrzu, o gospodarce żandarmów i t. d., w czym tkwi wielka obara, gdyż takie wyrażenia zdolne owo osoby poniżyć w oczach publiczności.

Rozmaistości.

* Śluby umarłych. Chiny, jak wiadomo, krajna wszelkich dziwactw, pod względem zwyczajów i obyczajów pozostają w najuprzejmniejszej sprzeżności z Europą. I tak np. podczas żałoby noszą szaty białe; na konie wiadają od prawej, nie lewej strony, jak jest zwyczajem w Europie, obiad zaczynają ed deseru, a kończą na zupie itp. Lecz to drobnostki, istnieje bowiem w Chinach zwyczaj, przechodzący wszelkie granice dziwactw. Jest to taki zwany „ślub umarłych“. Chińscy wierzą głęboko, iż życie pośagowe dla człowieka nieżonatego przedstawia wiele nieprzyjemności, każdy więc szanujący się obywatel państwa chińskiego stara się przykreć ewentualnych uniknąć, zawierając wcześniej ślubki małżeńskie, jeżeli zaś tego nie zdoła uczynić i umiera nieżonaty, troskliwa rodzina stara się ziemu naradzić w następujący sposób: Wyszukują natychmiast kobietę niezamężną zmarłą w tymże dniu, co i ów nieżonaty Chińczyk. Następnie wnoszą ją do domu, w którym się zwłoki mężczyzny znajdują, ustawiają obojęrzędem i odbywa się ślubna ceremonia podług zasad rytuału chińskiego. Później nowożeńcowych wynoszą na cmentarz i są ogromnie zadowoleni, gdyż oszczędzili zmarłemu wiele pośagowych przykrości.

Ucznia, syna porządnego rodzinowym z Płoni lub okolicy poszukuje zaraz lub od 1-go Stycznia
M. Fabrowski, sklep towarów kolonialnych na Płoni, naprzeciwko myta.

Kalendarze na rok 1900.

1. Kalendarz „Nowin Raciborskich”, cena 10 fen., z przesyłką 15 fen. — Przy odbiorze większej ilości znaczny rabat, zwłaszcza handlarzom i kolporterom.

2. Kalendarz „Katolika”, cena 50 fen., z przesyłką 60 fen.

3. Kalendarz Maryański (Miarki), cena 60 fen., z przesyłką 70 fen.

4. Święta Rodzina, kalendarz dla rodzin chrześciańskich (Miarki), cena 50 fen., z przesyłką 60 fen.

5. Przyjaciel Rodziny (Miarki), kalendarz ludowy, cena 30 fen., z przesyłką 40 fen.

6. Najświętsza Rodzina, kalendarz dla rodzin chrześciańskich, 30 fen., w lepszym wydaniu 50 fen., z przesyłką 40 i 60 f.

7. Kalendarz Maryański (nyski,) cena 30 fen. i 50 fen., z przesyłką 40 i 60 fen.

8. Kalendarz powieściowy, cena 30 i 55 f., z przesyłką 40 i 65 fen.

9. Skarb Rodziny, cena 1 mk. 20 fen., z przesyłką 1 m. 40 fen.

Pieniądze najlepiej przesyłać zaraz z zamówieniem, bo to i wygodniej i taniej. Adresować:

**Wydawnictwo
„Nowin Raciborskich”,
Racibórz (Ratibor).**

Publiczne podziękowanie.

Panu Franc. Wilhelmowi, aptekarzowi w Neunkirchen, Dolna Austrija, wynalazcy antyreumatycznej i antyarytycznej herbaty krew przeszczyszczącej. Czyści krew przy gościu i reumatyzmie.

Jeżeli tu publicznie występuje, to tylko dla tego, że uważam a swój pierwszy obowiązek, aby jak najserdeczniej Panu Wilhelmowi, aptekarzowi w Neunkirchen, podziękować za usługi, które mi tegoż herbatą krew oczyszczająca oddała w mych bieżących reumatycznych cierpieniach, a następnie, aby i innym cierpiącym na tę okropną dolegliwość zwrócić uwagę na tę znakomitą herbatę. Nie zdolnam opisać dokuczliwe cierpienia, które w mych członkach przez całe 3 lata przy każdej zmianie powietrza cierpią, a od których mnie ani środki lecznicze ani używanie kąpieli siarczanych w Baden pod Wiedniem uwolnić nie zdolaly. Noce spędzałam bezsenne, przewracając się na łóżku, apetyt mój zmniejszał się podpadającco, wygląd pogarszał się, a całe ciało chudło. Po czterogodzinowem używaniu wyżej wymienionej herbaty nie tylko pozbylem się zupełnie moich bóleci i jestem jeszcze od nich wolna, chociaż od 6 tygodni herbaty wecale już nie piję, ale i cały stan cielesny również się popłoszył. Mam silne przekonanie, że ktokolwiek w podobnych dolegliwościach ucieče się do tej herbaty, wynalazęcej jej. Pana Franciszka Wilhelma, jak ja sławić będzie.

Z prawdziwym szacunkiem

Hrabina Butschin-Streitfeld, żona oberstlejtnanta.

Części składowe: Innere Nussrinde 56, Wallnusschale 56, Ulmenrinde 75, Franz. Orangenblätter 50, Eryngioblätter 35. Scabiosenblätter 56, Lemosblätter 75, Bimstein 1,50, rothes Sandelholz 75, Bardannawurzel 44, Caruxwurzel 3,50, Radic. Cariophyll. 3,50, Chinarinde 3,50, Eryngiowurzel 57, Fenchelwurzel (Samen) 75, Graswurzel 75, Lapathewurzel 67, Süssholzwurzel 75, Sassafrillwurzel 35, 75, Fenchel röm. 3,50, weiss. Senf 3,50, Nachtschattenstengel 75.

W BANKU naszym utworzyliśmy

kase oszczędności

i przyjmujemy depozyty od 1 marki poczawszystko, płacąc: 5% od sta, jeżeli wypowiedzenie półroczone, 4% od sta, jeżeli wypowiedzenie kwartalne.

Na sprzedaż mamy każdego czasu małe parcele i gotowe gospodarstwa w różnorodnych stronach przy małych zaliczkach, oraz hipoteki 5%, pierwszomiesięczne, na które zwracamy uwagę przed wszystkiem dotorzem kościelnym.

**Bank parcelacyjny w Poznaniu,
Piekary nr. 18.**

Kalendarz Maryański

na rok 1900
nabyć można we wszystkich księgarńcach
i u naszych panów agentów

za 60 fen.

Tytuł jest obfitą i nader zajmującą. Poszczególny tytuł tak powieści treści poważnej i wesołej, jak artykuły treść pouzującej nie wymieniają, ponieważ kalendarz Maryański z doborem materiału swego jak i ścisłości niezwykłej, które to z roku na rok się wzmacniają, ogólnie jest znany i ceniony. Na szczególną uwagę zasługują tą razem 4 dodatkowe i 6 prawdziwie po mistrzowsku wykonane ryciny w czarnym druku.

Kalendarz „Święta Rodzina”

zawiera dodatki: Obraz kolor. „Jeszcze św. Leon XIII” i kalendarz święty.

za 50 fen.

Kalendarz „Przyjaciel Rodziny”

zawiera dodatki: Obraz kolor. „Jeszcze św. Anna” i kalendarz święty.

za 50 fen.

Karol Miarka w Mikołowie (Nicolai O.-S.)



Unübertragliches
Wasch- u. Bleichmittel.
Je dünne prawdziwy z na-
zwiskiem

Dr. Thompson

i znakiem ochronnym Łabędź.

B a c n o s c
przed naśladownictwami!

Wszędzie do nabycia.

Wystawny fabrykant

Dla córek mieszkańców,

rzemieślników, przemysłow-

ców i zamożniejszych go-

spodrury wiejskich poleca-

się w tym celu Zakład go-

spodarstwa i pracy domo-

wej

F. Szczepiński (Schrimm).

Prospekt i wszelkie ob-

jaśnienia przesył, Zakład

adwokat.

32 morgi wielkie, w pięknym położeniu, jest zaraz z wolnej
reki do sprzedania. Bliższych wiadomości udzieli

Karol Kolebacz w Kraskowcu,
pocztą Wielkie Gorzyce.

Ceny targowe w Raciborzu

z dnia 30 Listopada 1899 r.

Pszenica żółta	15,55—15,00	Mk
Żyto (reż)	14,50—14,00	
Jęczmień	13,80—11,00	
Owies	11,80—11,20	
Kartofle za 50 kilo (1 centnar)	1,90—1,50	
Stoma za 600 kilogr.		
Masło do jedzenia za 1 funt	0,95—0,85	
Masło stolowe	1,30—1,10	
Jaja za 1 mendel (15 sztuk)	0,95—0,90	

Wrocławskie ceny targowe

z dnia 2 Grudnia

Za 100 kilogramów = 200 funtów.

Pszenica biała	15,20	dó	12,10
żółta	15,10		12,10
Żyto (reż)	14,00		12,80
Jęczmień	14,50		11,50
Owies nowy	12,30		11,50
Groch (Viktoria), mały	20,50		16,50
Rzep	16,00		13,20
Ziemniaki 2 szefle	22,20		20,20
Stoma dłuża 600 kg.	4,50		3,00
krótka 100 kg.	24,00		20,00
	3,00		2,60

Ceny targowe poznańskie z dn. 1 Grudnia.

Za 100 kilogramów = 200 funtów.

Pszenica cena	najwyższa	14,70	do	14,70
"	najniższa	14,00		14,00
"	najwyższa	13,50		13,00
"	najniższa	13,20		12,60
Jęczmień	najwyższa	13,60		12,00
"	najniższa	13,00		11,50
Owies	najwyższa	13,00		12,40
"	najniższa	12,60		12,00
Groch do gotowania	"			
Stoma	100 kg.	4,00		3,50
Siano	"	5,50		4,00
Ziemniaki	"	3,00		2,80

Za 1 guldena płaca 1 mk. 69 fen.

Za 1 rubla płaca 2 mk. 16 fen.

W BANKU naszym utworzyliśmy
kase oszczędności
i przyjmujemy depozyty od 1 marki poczawszystko, płacąc:
5% od sta, jeżeli wypowiedzenie półroczone,
4% od sta, jeżeli wypowiedzenie kwartalne.
Na sprzedaż mamy każdego czasu małe parcele i gotowe gospodarstwa w różnorodnych stronach przy małych zaliczkach, oraz hipoteki 5%, pierwszomiesięczne, na które zwracamy uwagę przed wszystkiem dotorzem kościelnym.

**Bank parcelacyjny w Poznaniu,
Piekary nr. 18.**